

Recenzja poprawionej i uzupełnionej rozprawy doktorskiej
Pani mgr Magdaleny Mizgalskiej-Osowieckiej
pt. *Polityka Wielkiej Brytanii w sprawie emigracji żydowskiej*
podczas Konferencji w Evian w 1938 roku

Niniejsza recenzja jest drugą opinią rozprawy doktorskiej Pani mgr Magdaleny Mizgalskiej-Osowieckiej. Poprzednią przygotowałem w maju ubiegłego roku. Doktorantka poprawiła i uzupełniła swoją pracę, która uchwałą Rady Naukowej Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk z 20 lutego 2020 r. została mi przekazana do ponownej oceny.

Tematem dysertacji jest polityka Wielkiej Brytanii wobec problemu uchodźców żydowskich z Niemiec i Austrii podczas konferencji w Evian w lipcu 1938 r. Jak zaznaczyłem w poprzedniej recenzji, wybrany przez Autorkę temat nie był w polskiej historiografii przedmiotem szerszej refleksji badawczej. Dlatego podjęcie tego zagadnienia uważam za rzecz pozytywną. W dotychczasowych opracowaniach przeważała negatywna ocena rozmów w Evian. Niniejsza rozprawa poddaje rewizji ten obraz, zwracając uwagę na znaczenie konferencji w międzypaństwowych dyskusjach nad problemem uchodźców przed drugą wojną światową.

Praca składa się z pięciu rozdziałów. Dwa pierwsze wyjaśniają kontekst i uwarunkowania międzynarodowe. Analizie poddano kolejno politykę Wielkiej Brytanii wobec emigrantów różnych narodowości (począwszy od „Aliens Act” z 1905 r.), a następnie wobec uchodźców żydowskich w latach trzydziestych XX w (po dojściu Hitlera do władzy). Osobno scharakteryzowano międzynarodowe akty legislacyjne odnoszące się do problemu uchodźstwa oraz uwarunkowania wewnętrzne w III Rzeszy, USA i Francji w przededniu konferencji w Evian (rozdział drugi). Bezpośrednio rozmów ewiańskich dotyczą dwie następne części rozprawy. Omówiono w nich harmonogram i przebieg obrad, instrukcje Londynu dla brytyjskiej delegacji, ścieranie się różnych wizji rozwiązania problemu uchodźców żydowskich oraz stanowiska delegacji państw biorących udział w konferencji. Ostatni rozdział ukazuje problem uchodźców z III Rzeszy w polityce Wielkiej Brytanii po zakończeniu obrad (do wybuchu wojny), zawiera także ocenę prac konferencji przez polskich dyplomatów. Jak wiadomo, Polska nie została zaproszona do uczestnictwa w rozmowach we francuskim kuzurorcie. Dysertację uzupełnia „Aneks”, umieszczono w nim m.in. wykazy członków

poszczególnych delegacji państwowych oraz przedstawicieli organizacji wysłuchanych na forum konferencji. Autorka wykazała rozeznanie w zakresie materiału źródłowego oraz literatury przedmiotu. Przeprowadziła kwerendy w The National Archives i The Wiener Library w Londynie, w Central Zionist Archives w Jerozolimie oraz Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Wykorzystała współczesny materiał prasowy, źródła publikowane i memuarystykę.

Wprowadzone poprawki i uzupełnienia są znaczące. Co zrozumiałe, skorygowano zasygnalizowane w poprzedniej recenzji ewidentne usterki. Zmiany objęły również konstrukcję rozprawy. Przykładowo, rozdział pierwszy podzielono na dwa odrębne, przesuwając do nich rozważania dotyczące polityki Wielkiej Brytanii wobec konfliktu arabsko-żydowskiego w Palestynie (poprzednio ta część dysertacji znajdowała się w rozdziale trzecim). Wątek polski skrócono i przesunięto na koniec pracy. Zrezygnowano z osobnego omawiania stanowisk poszczególnych delegacji z krajów Ameryki Łacińskiej. Dodano rozdział piąty, w znaczącym stopniu jest on opracowany od nowa. Niektóre zagadnienia przeredagowano, a inne rozbudowano. Uważam, że te zmiany i uzupełnienia wyszły rozprawie generalnie na dobre. Autorka stara się formułować swoje sądy w sposób obiektywny. Częściej (niż poprzednio) prezentuje własną ocenę wydarzeń.

Nie udało się ustrzec potknięć. Pojawiły się one głównie w nowych fragmentach dysertacji. Przypominają usterki z wcześniejszej wersji rozprawy, co niestety zdaje się potwierdzać niedomogi w zakresie warsztatu. Wciąż pewne wątki (dotyczące w szczególności tła i kontekstu) wydają się nadmiernie rozbudowane, zważywszy na tytuł pracy. Przykładowo dwa pierwsze rozdziały, w istocie wprowadzające do zasadniczego tematu, zajmują prawie 130 stron, podczas gdy cała merytoryczna część rozprawy (bez Wstępu, Aneksu i Bibliografii) liczy 352 strony. Miejscami praca sprawia wrażenie, jakby jej tematem była bardziej konferencja w Evian, niż stanowisko Londynu w czasie obrad. Mam uwagę do tytułu rozdziału pierwszego. Brzmi on: *Polityka Wielkiej Brytanii wobec emigrantów w metropoliach, koloniach i mandacie palestyńskim*. Tymczasem narracja dotyczy Wysp Brytyjskich (tj. metropolii, dlaczego mamy w tytule liczbę mnogą?) oraz Palestyny. Zagadnienie kolonii w tym rozdziale nie zostało poddane analizie.

Pora postawić pytanie, w jakim stopniu Autorka wywiązała się z zadania. Swoje spostrzeżenia (tak, jak w poprzedniej rozprawie) podzieliłem na uwagi natury ogólnej (warsztatowo-metodologiczne) i te bardziej szczegółowe.

A. Uwagi ogólne

1. W porównaniu z poprzednią wersją rozprawy Autorka położyła większy nacisk na krytyczną analizę faktów, co należy docenić. Wciąż jednak w wielu miejscach przeważa, w pełni obiektywny, ale statyczny opis kolejnych wystąpień na konferencji, stanowisk, rozporządzeń, aktów prawnych etc. Trochę za mało tu polemiki, weryfikacji zawartych treści. Krytyczna analiza z pewnością wyeliminowałaby przynajmniej część przywołanych poniżej usterek. Wiadomo, że w interesie państw i rządów jest taki dobór faktów i argumentacji, które stawiają dany kraj w najbardziej korzystnej sytuacji. Czy w Evian zdarzało się, że dla doraźnych celów politycznych przejawiano rzeczywistość? Czy i w jakim stopniu oficjalne wystąpienia poszczególnych delegacji wymagają sprostowania i/ lub merytorycznego komentarza?
2. Jest mało prawdopodobne, żeby oficjalna nazwa belgijskiej służby bezpieczeństwa była, tak jak podaje Autorka na s. 267, angielskojęzyczna (tj. Belgian State Security Service). Logika podpowiada, że również szwajcarskie organizacje charytatywne nosiły raczej nazwy niemiecko- lub francuskojęzyczne (ewentualnie włoskie) niż w języku angielskim (s. 274). A już zupełnie niemożliwe, by żydowskie organizacje i partie polityczne działające na terenie międzywojennej Polski nazywały się z angielska (s. 39, tu sporo usterek, przykładowo: Poale Zion zamiast Poale Zion). Jak można wnosić z przypisów, tę terminologię Autorka mogła przejąć z angielskojęzycznych materiałów archiwalnych. Na miejscu Doktorantki nazewnictwo to zweryfikowałbym i podjął próbę ustalenia nazw oryginalnych.
3. Istnieją różne podejścia, jeśli chodzi o cytowanie materiałów prasowych. Jestem zwolennikiem, żeby w odsyłaczach przywoływać pełny opis bibliograficzny, z uwzględnieniem tytułu artykułu, autora (gdy jest podpisany) oraz strony. Wspominałem o tym we wcześniejszej recenzji. Autorka konsekwentnie podaje jedynie tytuł czasopisma oraz datę wydania (ss. 36, 45, 88, 118, 179, 181-187, 225, 227, 235, 249, 303-307, 316 i in.). Nie wiemy, czy chodzi o notatkę prasową, artykuł, korespondencję czy doniesienie agencyjne. Brak tytułu cytowanego materiału, ewentualnie strony, na której został umieszczony, utrudnia jego odszukanie. Jak wiadomo, nie wszystkie gazety są dostępne w wersji cyfrowej.
4. W poprzedniej recenzji zwróciłem uwagę na uchybienia natury techniczno-redakcyjnej. Autorka wykonała w tym zakresie znaczący postęp, udało się wyeliminować wiele usterek. Pojawiły się jednak nowe. Rażą błędy literowe („literówki”), szczególnie w nazwiskach i nazwach własnych (ss. 50, 60, 71, 78, 81, 83, 87, 97, 116, 154, 323, 332, 350, 369, 377 oraz 353 i 384 – na dwóch ostatnich Polska pisana z małej litery). Gdy dana postać pojawia się w

pracy po raz pierwszy dobrze jest podać jej pełne personalia (imię i nazwisko), a także zwięzłą informację o pełnionej funkcji. W recenzowanej rozprawie przy wielu osobach brakuje rozwinięcia imion (np. ss. 70, 118, 124, 127, 136, 146, 152, 190, 237, 243, 320, 321, 340, 347). Zdarza się, że to samo nazwisko jest zapisywane w różny sposób: np. Beucker Andreae i Beucker-Andreae (ss. 268 i 269), Carbonell Debal i Carbonell-Debal (s. 292), John A. Caldera i John A. Calder (s. 321). Bywa, że tytuły przywoływanych prac są nieprecyzyjne (np. praca źródłowa *Great Britain and Palestine 1915-1945*, ed. The Royal Institute of International Affairs. Information Papers No. 20, London-New York 1946). Pojawiają się niekonsekwencje w zapisie bibliograficznym (na tej samej stronie 377 tytuł *Polskiego słownika judaistycznego...* jest zapisywany w różny sposób). Najwyraźniej zabrakło jeszcze jednej korekty.

Na koniec parę słów w odniesieniu do konstrukcji Bibliografii. Autorka pogrupowała wykorzystane materiały źródłowe i literaturę przedmiotu, ale przyznam, że zaliczenie pamiętników, wspomnień i relacji do działu „Monografie i artykuły” nie jest najlepszym rozwiązaniem. Należało wyodrębnić je w osobny dział. Z tych samych powodów osobno umieściłbym hasła encyklopedyczne i słownikowe.

Z drobniejszych uwag:

(a) We wstępie do Rozdziału IV (s. 219) czytamy, że *stosunek do konferencji i ewentualny udział w obradach takich krajów, jak Niemcy czy Polska, zostały opisane we wcześniejszych rozdziałach*. Tak jest istotnie w odniesieniu do III Rzeszy (s. 113-120), natomiast wątek polski pojawia się dopiero w ostatnim, piątym rozdziale (s. 344-355). Można przypuszczać, że lapsus ten wziął się z niedopatrzenia, ponieważ w pierwszej wersji rozprawy (przed korektą) rozważania dotyczące stanowiska polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych były pomieszczone we wcześniejszych partiach pracy (w rozdziale drugim).

(b) Jaka była w 1938 r. siła nabywcza franka szwajcarskiego (s. 274), kolumbijskich pesos (s. 287) i innych wspominanych w rozprawie walut? Nie znając odpowiedzi trudno nam stwierdzić, jaką realną wartość przedstawiały przytaczane sumy.

(c) Brak odsyłaczy źródłowych do merytorycznych fragmentów rozprawy (ss. 13-15, 26-27, 102-103). Skąd zaczerpnięto dokładne dane liczbowe dotyczące ludności żydowskiej w III Rzeszy (ss. 26 i 27)? Pozostając przy sprawach związanych z przypisami chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz. W recenzowanej dysertacji kilka razy odsyła się czytelnika do konkretnych stron w opracowaniach publikowanych, ale za pośrednictwem innych autorów (ss.

55, 92, 114, 126). Autorka uczciwie to sygnalizuje. Nie mam nic przeciwko temu w odniesieniu do prac trudno dostępnych czy archiwalnych. Monografie Henryka Batowskiego czy polskie edycje pamiętników Anthony Edena i Józefa Becka można jednak znaleźć w każdej większej bibliotece naukowej i na miejscu Autorki zajrzałbym do oryginalnych wydań.

B. Uwagi szczegółowe [mają one charakter: a) usterek literowych, b) błędów rzeczowych]

s. 2 – jezioro Lac Léman (lac to z franc. jezioro; stąd prawidłowo: Jezioro Lemańskie albo Lac Léman)

ss. 15 i 17 – jest: Jillia Pellew; powinno być: Jill Pellew

s. 36 – Joint Distribution Committee (niepełna nazwa)

s. 38 – Żydowska Agencja dla Palestyny (powinno być Agencja Żydowska dla Palestyny), także ss. 39, 72, 82, 202, 277

s. 56 – „noc kryształowa” miała miejsce z 9 na 10 listopada 1938 r. (w rozprawie mamy: październik tr.)

s. 59 – The Jew's Temporary Shelter (powinno być: The Jews' Temporary Shelter)

s. 67 – Deklaracja Balfoura nie mówiła o „utworzeniu żydowskiego państwa w Palestynie”. Zawierała zobowiązanie rządu brytyjskiego do ustanowienia tam „żydowskiej siedziby narodowej”. Deklaracja była świadomie pozbawiona precyzji (określenie „Jewish National Home” można było rozumieć wielorako).

s. 68 – Wielka Brytania otrzymała mandat nad Palestyną nie „postanowieniem traktatu wersalskiego”, ale (formalnie) decyzją Ligi Narodów

s. 71 – premier Ramsay MacDonald, właściwie James Ramsay MacDonald, także s. 90

s. 72 – w okresie, gdy Arthur Wauchope sprawował urząd Wysokiego Komisarza Palestyny (1931-1938), liczba ludności żydowskiej w mandacie nigdy nie osiągnęła 40% w stosunku do całej populacji. Według oficjalnych danych z 1937 r., na ogólną liczbę 1401,8 tys. mieszkańców Palestyny, Żydów było 395,8 tys., tj. 28,2%¹.

s. 76 – z informacji przywoływanych przez Autorkę wynika, że w 1937 r. przybyło do Palestyny 2,4 tys. imigrantów żydowskich (w tym 34% z Niemiec, tj. 791 osób);

¹ *Great Britain and Palestine 1915-1945*, s. 61; N. Caplan, *The Israel-Palestine Conflict: contested histories*, New York 2019, s. 30.

według danych oficjalnych liczba imigrantów żydowskich wynosiła w tym roku 10,5 tys. osób²

- s. 78 – Irgun Cwaj Leuni (powinno być: Leumi)
- s. 97 – Dorothy Thomson (powinno być: Thompson)
- s. 129 – co oznacza określenie: „osoby wszechstronne”?
- s. 138 – „sekretem Departamentu Pracy Perkinsem Francesem”,
chodzi o Frances Perkins, pierwszą kobietę w rządzie USA (przytoczony fragment może sugerować, że chodziło o mężczyznę)
- o którego Josepha Chamberlaina chodzi? Brytyjski polityk sir Joseph Chamberlain w 1938 r. już nie żył (zmarł w 1937 r.)
- s. 139 – „Dorothy Thompson, a właściwie Sinclair Lewis, w kwietniu 1938 roku opublikowała...”; fragment ten stanie się zrozumiały, jeśli wyjaśnimy, że Sinclair Lewis był mężem Dorothy Thompson
- s. 146 – Dominions Office, powinno być: Dominion Office (także ss. 152 i 161)
- s. 153 – Wysoki Komisarz ds. Emigrantów Politycznych (czy nie powinno być: ds. Uchodźców?)
- s. 154 – The Central British Found for German Jewry (powinno być: Fund)
- s. 162 – Tanganika nie była brytyjską kolonią, ale terytorium mandatowym (także na ss. 165 i 335)
- s. 165 – Rodezja Północna była brytyjskim protektoratem, a nie kolonią (także s. 177)
- s. 179 – Jean-Louis Paul-Boncour nie był szefem francuskiej służby dyplomatycznej, był delegatem Francji do Ligi Narodów
- s. 184 – M. Daladier, M. Bonnet (wyjaśniłbym, co oznacza inicjał „M” [„Mister”?], gdyż obydwaj politycy nosili imiona rozpoczynające się na inne litery)
- s. 186 – Breitman i Lichtman (czy nie powinno być: Breitman i Kraut?)
- s. 186/187 – cytata ze wspomnień Ehuda Avriela (*Open the Gates! A Personal Story of „Illegal” Immigration to Israel*, London 1975); Avriel podaje, że Hitler przemawiał w Królewcu na początku kwietnia 1938 r. (s. 21); w rozprawie mamy marzec 1938 r.
- s. 188 – jest: od 6 do 15 sierpnia 1938 r., powinno być: od 6 do 15 lipca 1938 r.

² *Encyclopedia of Zionism and Israel*, ed. R. Patai, New York 1971, vol. 1, s. 537, tab. 3.

- s. 190 – W.C Becker Andreae, powinno być: W.C. Beucker Andreae
- s. 204 – “do kwietnia 1937 roku do Palestyny przybyło 2200 Żydów w wieku od 14 do 17 lat” (w jakim okresie, od jakiego momentu?)
- s. 215 – „w sierpniu 1938 roku” (powinno być: w lipcu 1938 roku)
- s. 237 – Don Mills to nazwa wydawcy, nie miejsce wydania (także ss. 378 i 379)
- s. 241 – jest ang. „minister”, powinno być: „ministry”
- s. 254 – chodzi o amerykańską część Wysp Dziewiczych (pozostała część była w posiadaniu Wielkiej Brytanii)
- s. 255 – Isthmian Canal Zone (wyjaśniłbym, że chodzi o Strefę Kanału Panamskiego)
- s. 264 – o jakiej konwencji z 1923 r. mowa?
- s. 265 – wg „Małego Rocznika Statystycznego 1939” (s. 15) ludność Norwegii w 1938 r. liczyła 2,9 mln osób (w rozprawie mowa o 2 mln)
- s. 267 – czy na pewno belgijska służba bezpieczeństwa nosiła nazwę anglojęzyczną?; ludność Belgii w 1938 r. liczyła 8375 tys. osób („Mały Rocznik Statystyczny 1939”, s. 15), w rozprawie mamy – 7,8 mln
- s. 279 – „Czechosłowacy”, poprawnie – mieszkańcy (lub obywatele) Czechosłowacji
- s. 323 – Malcolm Macdonald (powinno być: MacDonald)
- minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii John Simson (powinno być: Simon)
 - Obersalzburg (powinno być: Obersalzberg)
- s. 330 – Bab a-Zahara (powinno być: Bab a-Zahira)
- s. 342 – Autorka podaje, że Arthur Ruppin (określany czasem jako „ojciec syjonistycznego osadnictwa”) urodził się w Prusach w 1876 r. Istotnie, przyszedł na świat jako poddany Cesarstwa Niemieckiego, ale de facto urodził się na ziemiach polskich, w Rawiczu.
- s. 346 – J. Andelson (powinno być: Adelson)
- s. 349 – na s. 300 mamy informację o 6 tys. Żydów umieszczonych w obozie przejściowym w Zbąszyniu, a na s. 349 – czytamy o 7 tys. przebywających w tym obozie
- ss. 350 i 351 – wadliwa redakcja przypisów 171-176: treść sugeruje, że chodzi o materiał źródłowy ze zbiorów Archiwum Akt Nowych, natomiast zastosowany na początku skrót „ibidem” wskazuje na *Encyklopedię Drugiej Rzeczypospolitej*

- Jont (usterka literowa, powinno być: Joint)
- s. 357 – „Dearborn” (powinno być: „Dearborn Independent”)
- s. 362 – wystawa “Americans and the Holocaust” w United States Holocaust Memorial Museum (usterka literowa, jest: “American and the Holocaust”)
- s. 385 – niepublikowana praca dyplomowa Dennisa R. Laffera pt. *The Jewish Trail of Tears: The Evian Conference of July 1938* (University of South Florida, 2011) jest dostępna także w wersji elektronicznej na stronie: www.scholarcommons.usf.edu.

Konkluzja

Rozprawa poddaje rewizji dominujący jednostronny obraz konferencji w Evian i polityki brytyjskiej. Praca nie jest niestety wolna od usterek, także warsztatowych. Rażą potknięcia rzeczowe, błędy literowe oraz wskazane powyżej niedociągnięcia. Przy całej świadomości istniejących mankamentów, trzeba jednak docenić to, że rozprawa przynosi oryginalne spojrzenie na tytułowe zagadnienie. Względ ten skłania mnie do dopuszczenia Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Artur Tadek